

# GAZETA POWSZECHNA

Wychodzi  
**CODZIENNIE**  
o godz. 3 popoł.  
Do nabycia w całym  
kraju w trafikach  
i biurach dzienników.

**PRENUMERATA:** w Krakowie już z dostawą do domu i na prowincji miesięcznie 1 Kor. 50 hal. (kwartalnie 4 Kor. 50 hal.) W Niemczech kwartalnie 5 Kor. 50 hal.; w innych krajach, należących do związku pocztowego, kwartalnie 7 Koron 50 hal.

**Ogłoszenia:** od miejsca za jednoszpaltowy wiersz petitowy 20 hal. za pierwszy raz, za każdy następny po 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 4 hal. od słowa najmniej jednak 10 słów. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Załączniki w miejscu 1 K. od setki, na prowincję 2 Kor.

Redakcja i Administracja: ul. Florjańska I. 32, II p. — Telefon Nr. 565.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Władysław Wąsowicz.**

Pojedynczy numer

**6 hal.**

tak w Krakowie  
jak i na prowincji.

## Pochód Grunwaldzki

w niedzielę dnia 17-go lipca 1910 roku.

O godz. 7 rano: Ustawienie pochodu na Błoniach miejskich naprzeciw Parku dr Jordana.

O godz. 8 rano: Chór unisono „Boga Rodzico“; poczem przemówienie Najprzewielebniejszego ks. biskupa Bandurskiego i powitanie Sokolstwa przez Reprezentację miasta i Związek Sokoli.

O godz. 9 rano: Uroczysty pochód z Błoni ulicami Wojską, Podwalem, Dunajewskiego, Basztową, Florjańską, Bynkiem głównym (obok kamienia Kościuszki), Grodzką na Wawel, gdzie Deputacje złożą wieńce u grobu Króla-Zwycięzcy.

### Grupa I.

1. Banderje
2. Ochotnicze straże pożarne
3. Krakowskie straże pożarne
4. „Sokół“:
  - a) Goście słowiańscy
  - b) Goście z Ameryki
  - c) Goście z zaboru rosyjskiego
  - d) Goście z zaboru pruskiego
  - e) Krajowy Związek „Sokolów“
  - f) Oddziały żeńskie krajowego Związku „Sokół“.

### Grupa II.

5. Organizacje polskiej młodzieży szkół średnich Krakowa i Podgórze
6. Zakład Józefitów
7. Zakład ks. Lubomirskich z muzyką
8. Młodzież handlowa
9. Młodzież rękodzielnicza
10. Deputacje szkół żeńskich
11. Młodzież akademicka.

### Grupa III.

12. Deputacje włościańskie
13. Polskie Kółko kontuszowe
14. Rady gminne z okolic Krakowa
15. Weterani wojsk polskich
16. Stowarzyszenie maszynistów
17. Klub maszynistów
18. Stowarzyszenie czeladzi ślusarskich
19. Stow. czeladzi krawieckich
20. Stow. czeladzi rzeźników i masarzy
21. Stow. czeladzi szewskich
22. Stow. murarzy
23. Stowarzyszenie sług katolickich pod wezwaniem św. Zyty
24. Stow. służby katolickiej
25. Stow. katolickich stróżów
26. Stowarzysze kucharzy
27. Polski Związek zawodowych pomocników fryzjerskich
28. Wzajemna Pomoc rękodzielników i przemysłowców.

### Grupa IV.

29. Harmonja krakowska.
30. Stowarzyszenie „Gwiazda“

31. Czytelnia Kilińskiego
32. Tow. im. Tadeusza Kościuszki
33. Tow. Szkoły Ludowej:
  - a) Zarząd Główny
  - b) Związek okręgowy
  - c) Koła T. S. L.
34. Koło Panien opiekujących się zaniedbującymi dziećmi.
35. Stow. Czytelni kobiet
36. Koło powiatu krak. kraj. Związku nauczycieli lud. w Galicji
37. Ognisko nauczycielskie
38. Związek pracy narodowej
39. Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza.
40. Polski Związek zawodowy robotn. chrześc.
41. Stowarzyszenie miejskiej służby
42. Polski Związek Narodowy Katolicka Przyjaźń krakowska Stowarzyszenie Wielkopolan pod wezwaniem św. Wojciecha
  - Zjednoczenie kolejarzy
  - Stow. katolickich doróżkarzy
  - Zjednoczenie służby państwowej
  - Stow. woźnych instytucji finans.
  - Stow. im. Władysława Jagiełły
43. Stow. rękodzielników „Praca“
44. Stow. Bratniej Pomocy kelnerów
45. Stowarzyszenie drukarzy
46. Związek robotników Polskiej Partji socjalno-demokratycznej.

### Grupa V.

47. Urzędnicy, podurzędnicy, służba i robotnicy kolei państw. z muzyką
48. Urzędnicy, podurzędnicy, służba kolei północnej
49. Towarzystwo rolnicze krakowskie
50. Towarzystwo techniczne
51. Stow. budowniczych krakowskich
52. Tow. farmaceutyczne „Unitas“
53. Gr mjum aptekarzy
54. Gremjum droguistów
55. Gremjum drnkarzy
56. Towarzystwo „Eleuterja“
57. Tow. Właścicieli realności
58. Tow. Miłośników cytry
59. Klub krakowskich urzędników poczty i telegrafu
60. Związek niewiast katolickich
61. Czytelnia katolicka polska
62. Krakowskie Tow. Oświaty Lud.
  - a) Zarząd Główny
  - b) Oddział krakowski T. O. L.
  - c) Oddziały okręgowe T. O. L.
63. Arcybractwo Miłosierdzia
64. Sodalicia Marjańska
65. Koło krak. Tow. im. ks. Piotra Skargi
66. Tow. filozoficzne w Krakowie
67. Polskie Stow. Przyjaciół pokoju
68. Stow. Rad opiekuńczych
69. Związek turystyczny
70. Towarzystwo Tatrzańskie
71. Towarzystwo lekarskie
72. Klub słowiański
73. Koło artystek polskich
74. Tow. dziennikarzy polskich
75. Koło artystyczne literackie i Klub prawników

76. Artyści dramatyczni
77. Tow. Przyjaciół Sztuk pięknych
78. Stow. artystów polskich „Sztuka“
79. Tow. Polska Sztuka Stosowana
80. Tow. miłośników zabytków i historii miasta Krakowa
81. Straż Polska
82. Towarzystwo Przyjaciół muzyki
83. Tow. demokratyczne polskie
84. Resursa urzędnicza
85. Przedstawiciele przem. zakładów miejskich
86. Towarzystwo wzajemnych ubezp. krak.
87. Towarzystwo rolnicze krakowskie
88. Instytucje finansowe

### Grupa VI.

89. Deputacje z Ameryki:
  - 1) Waszyngton — „Polonia“
  - 2) Chicago:
    - a) Zjednoczenie polskie
    - b) Polska macierz szkolna
    - c) Związek lekarzy polskich
    - d) Związek narodowy polski
  - 3) Buffalo — Unia polska
90. Deputacje zagraniczne:
  - Paryż:
    - a) Towarzystwo polskie literackie
    - b) Koło Towarzystwa akad. młodzieży polskiej
  - Moskwa:
    - a) Dom polski
    - b) Kolonia polska
  - Petersburg:
    - a) Polska Macierz szkolna
    - b) Koło polskie w Izbie państw.
  - Jekaterynburg
  - Monachium:
    - Tow. Studentów Polaków „Polonia“
  - Berlin:
    - Samopomoc naukowa młodych Polek
  - Lipsk:
    - Deputacja robotnicza
  - Hamburg:
    - a) Towarzystwo „Nadzieja“
    - b) „Sokół“
91. Delegacje pozakrajowe:
  - 1) Lublana
  - 2) Zagrzeb:
    - a) Delegacja miasta
    - b) Tow. chorwackie akad. „Demagog“
  - 3) Praga:
    - Czeskie Kasy Oszczędności
  - 4) Wiedeń:
    - a) Stowarzyszenie polskie
    - b) Kat. pol. Związek „Ojczyzna“
  - 5) Deputacja węgierska z Budapesztu i ze Spiży
92. Delegacje z zaboru rosyjskiego:
  - a) Szkoły średnie Król. Polsk.
  - b) Włościanie z Racławic
  - c) Warszawa
  - d) Łódź
  - e) Częstochowa
  - f) Sandomierz
  - g) Wilno
  - h) Janowiec
  - i) Przeclaw



Płyty gramofonowe od K. 2-50

Pierwszy krajowy, hurtowny i częściowy SKŁAD GRAMOFONÓW

## Józefa Wekslera

Lwów, Sykstuska 2, Telefon 2033/II. — Kraków, Grodzka 71, obok Wawelu Telefon 641.

Przeróbki lub zamiana Pathéfonów na Gramofony, oraz

Odnaczone na wystawie jubileuszowej najwyższemu odznaczeniem Grand Prix 1908. Iżerałne zastępstwo Akc. Gramofonów z marką „Piszący Aniołek“. Poleca swoje stanowcze bez szmeru grające gramofony, uznane przez pierwszorzędnych znawców za najlepsze i najtrwalsze. Korzystna wymiana płyt. Części składowe i warsztaty reperacyjne na miejscu.

Gramofon koncertowy z 10 płytami 60 koron.

Cenniki darmo i opłatnie 20.000 płyt na składzie.

Wybór Pathéfonów i płyt



Płyty z aniołkiem po 4 kor.



- k) Gubernia siedlecka  
l) Radom
93. Delegacje z zaboru pruskiego:  
a) Młodzież z Poznania  
b) Poznań  
c) Gniezno  
d) Toruń  
e) Wieluń  
f) Gniewań  
g) Wrocławek
94. Deputacje krajowe.
95. Drużyny Bartoszwowe:  
a) Rada naczelna  
b) Drużyna z Kłaja  
c) Drużyna z Medyki
96. Deputacje Towarzystw miasta Lwowa:  
Kółko dzieci  
Młodzież szkół średnich  
Towarzystwo Strzeleckie  
Towarzystwo imienia Kościuszki  
Polskie Tow. pedagogiczne  
Śpiewaków z chóru katedralnego  
Polska Liga Narodowa  
Tow. Uczest. powstania z r. 1863  
Tow. Wzajemnej pomocy uczestników powstania z 1863-4 r.  
Izba inżynierska  
Tow. „Biały Orzeł”  
Koło dramatyczne  
Żydowski klub mieszczański  
Koło literacko-artystyczne  
Galicyjskie Tow. gospodarcze  
„Wspólność”, Tow. Rękodzielników i Przemysłowców  
Koło Pań T. S. L.  
Dublany — Słuchacze Akad. roln.  
Dąbrowa — Dom ludowy  
Bobowa  
Przemysł:  
a) Młodzież rękodzielnicza im. Kościuszki  
a) Wzajemna Pomoc  
Góra Wieś:  
a) Związek Polek  
b) Czytelnia ludowa  
Trembowla — Stow. Gwiazdy  
Złoczów — Młodzież Polska  
Sądowa Wisznia: Tow. Szkoły Lud.  
Jarosław, Przeworsk: Koło ziemian  
Oświęcim: Kółko śpiewackie  
Tarnopol  
Witanowice
97. Tow. Gwiazda z całej Galicji.

## Grupa VII.

98. Tow. Strzeleckie  
99. Koło mieszczańskie  
100. Kongregacja kupiecka  
101. Magistrat miast:  
a) Lwowa  
b) Drohobycza  
c) Czortkowa  
d) Trembowli  
e) Krakowa
102. Izba lekarska  
103. Izba adwokacka  
104. Izba notarialna  
105. Izba handlowa  
106. Izba rękodzielnicza  
107. Rada wyznaniowa izraelska  
108. Delegacje powiatów:  
a) Biała  
b) Bochnia  
c) Brody  
d) Brzeżany  
e) Chrzanów  
f) Czortków  
g) Dąbrowa  
h) Gorlice  
i) Husiatyn  
j) Jarosław  
k) Kraków  
l) Krzywaczka  
m) Maków  
n) Rudki  
o) Śniatyn  
p) Zaleszczyki
109. Delegacje miast:  
a) Lwów  
b) Dobromil  
c) Kęty  
d) Nowy Sącz  
e) Podgórze  
f) Sanok  
g) Śniatyn

- h) Stryj  
i) Żywiec
110. Akademia Sztuk pięknych  
111. Uniwersytet  
112. Akademia Umiejętności  
113. Duchowieństwo  
114. Posłowie do Rady Państwa i Sejmu  
115. Deputacja Koła polskiego  
116. Cechy krakowskie  
117. Rada miasta Krakowa  
118. Krakowska Straż pożarna.
- Członkowie Komitetu Grunwaldzkiego i obywatelska Straż honorowa wskażą poszczególnym Deputacjom miejsca, które oznaczone będą odpowiednimi tablicami. Pochód prowadzi z ramienia kraj. Komitetu grunwaldzkiego naczelnik straży pożarnej p. Nowotny przy pomocy 7 podkomendnych dla każdej grupy i straży obywatelskiej.

**Wezwanie do członków T. S. L.** Zarząd Główny T. S. L. oraz Zarządy wszystkich krakowskich Kół T. S. L. wzywają członków Towarzystwa, aby jak najliczniej zebrał się w niedzielę dnia 17 bm. o godzinie 8 mej rano punktualnie na Błoniach przy wejściu do Parku dra Jordana celem wzięcia udziału — jako osobna grupa — w ogólnym pochodzie grunwaldzkim. Członkowie winni zaopatrzyć się w odznaki z napisem T. S. L.

## Ćwiczenia sokole

dzisiejsze (w sobotę) obejmują następujące punkta:

- a) wejście i ustawienie do ćwiczeń wspólnych wolnych;  
b) ćwiczenia wspólne wolne w 5 obrazach;  
c) zejście z boiska.
- ćwiczenia gości (prowdopodobnie słowiańskich).
- a) wejście i ustawienie do ćwiczeń maczugami Sokolstwa;  
b) ćwiczenia maczugami w 5 obrazach;  
c) zejście z boiska.
- a) wejście i ustawienie do ćwiczeń oddziałów żeńskich;  
b) ćwiczenia wywiadłem w 4 obrazach;  
c) zejście z boiska.
- ćwiczenia okręgów karabinami:  
a) musztra;  
b) ćwiczenia obrazowe;  
c) zejście z boiska.

## Program niedzielny:

- a) wejście i ustawienie do ćwiczeń wspólnych wolnych Sokolstwa;  
b) ćwiczenia wolne w 5 obrazach;  
c) zejście z boiska.
- ćwiczenia gości;
- ćwiczenia oddziałów żeńskich:  
a) wejście i ustawienie;  
b) ćwiczenia w 5 obrazach;  
c) zejście z boiska.
- ćwiczenia lancami Sokolstwa:  
a) wejście i ustawienie;  
b) ćwiczenia w 5 obrazach;  
c) zejście z boiska.
- ćwiczenia ludowe:  
a) kosą w 4 obrazach;  
b) ciupagami w 4 obrazach.

Ćwiczenia wolne odbywać się będą w takt muzyki, o znanych arjach narodowych, do której słowa ułożył druh Edward Kubalski. Ze względu na głębokie myśli podajemy je w całości:

## Obraz I. — »Pobudka«.

(Na nutę: Witaj majowa jutrzeńko!)

Hej! bywało — dawne dzieje  
Dźwięczą bronie, — krew się leje...  
Dziś pancernernej nie masz broni,  
Jeno wiara i moc w dłoni!  
Więc kto żyw  
Z polskich niw —  
Niechaj z nami siły tęży!  
A ten huf  
Serc i głów  
Znów zwycięży kiedyś, znów!

## Obraz II. — »Do czynu«.

(Na nutę mazurka).

Gdy potrzeba — skłoń kolano!  
Przed przeszłości sławą —  
A gdy działać ci kazano —  
To skocz raźnie, żwawo,

Walcz na lewo, walcz na prawo  
O przyszłość świetlaną.

\*

Nie czas zalić się w pokorze,  
Lecz zacisnąć pięście  
Tylko silny wroga zmoże  
I zdobędzie szczęście.  
Tylko nasze twarde pięście  
Skrzeszą jasną zorzę.

## Obraz III. — »Na straży«.

(Na nutę: Nasz Chłopiński Polak...)

Dalej bracie naprzód, dzielnie śmiało!  
Ćwicz oko, wzmacniaj mięśnie, hartuj swoje ciało  
A myślą mierz wysoko! — niby łucznik strzałą.

\*

Pamiętaj miły bracie, że stoisz, jak na czacie,  
Że cały kraj ci wierzy i spogląda na cię,  
Że w Tobie, że w młodzieży — nasza przyszłość  
[leży.

## Obraz IV. — »Na mazujską nutę«.

(Muzyka: krakowiak z »Krakowiaków i Górali«.)  
Uchodź Niemcze, pókiś cały — uchodź z polskiej  
[włości,

Bo ci Mazur — gdy się zażli, pogruchota kości.  
Dla swojego wolna droga — ale nie dla wroga  
Więc kto zdradnie, tu się wkradnie — tego w i-  
[mię Boga!

\*

Precz z obcymi z naszej ziemi, bo na polskim ła-  
[nie  
Póki w piersiach tchu i życia — nikt obcy nie  
[stanie.  
A gdy stanie wróg złr, obcy — to go za orzydło!  
Naprzód, naprzód, dzielne chłopcy o sokolem  
[skrzydło!

## Obraz V. — »Hymn«.

(Muzyka: »Marsza sokolego«.)

Dla Ciebie Ojczyzno — dla Ciebie ten trud,  
By zrzucił gniotący Cię kamień.  
Ty powstań! do czynów zbudź śpiący Twój lud,  
Sokołów w rycerzy Twych zamień.

\*

Niech każdy ukrzepion przez wiarę i moc  
W ofierze Ci złoży swą duszę i znój!  
Bo oto brzask świta — zapada zła noc  
I w święty o wolność czas ruszyć nam — bój!

## Teatry niedzielne.

- Godz. 3 i pół popołudniu: w teatrze miejskim »Halka«.
- Godz. 4 popołudniu: w teatrze ludowym w Parku Krakowskim »Kiejstut« Asnyka, przy ul. Rajskiej »Na zawsze« Rydla. Bilety w kasach teatralnych.  
»Wieczornica góralska« w cyrku Edison (pl. Wielopole).
- Godz. 7 i pół wieczór: w teatrze miejskim »Konrad Wallenrod«.
- Godz. 8 wieczór: w teatrze ludowym w Parku Krakowskim »Królowa Jadwiga«, przy ulicy Rajskiej »Warszawianka« i »Wóz Drzymały«.  
»Wieczornica góralska« w cyrku Edison pl. Wielopole).

## Odjazd z Krakowa.

(nadzwyczajne pociągi)

w niedzielę, 17 lipca:

- Pociąg nr. 217 odjazd z Krakowa 9:20 wiecz. przyjazd do Rzeszowa 1:40 w nocy.  
Pociąg nr. 219 odjazd z Krakowa 10:45 wiecz., przyjazd do Rzeszowa 3:25 rano.  
Pociąg nr. 239 odjazd z Krakowa 11 w., przyjazd do N. Zagórza 8:01 rano.  
Pociąg nr. 239 odjazd z Krakowa 11 w., przyjazd do Starego Sącza 5:08 rano.  
Pociąg nr. 1036 odjazd ze Zwierzyńca 11:18 w., przyjazd do Żywca 3:13 rano.

W poniedziałek 18 lipca:

- Pociąg nr. 229 odjazd z Krakowa 1:10 w nocy, przyjazd do Rzeszowa 5:25 rano.  
Pociąg nr. 231 odjazd z Krakowa 1:25 w nocy, przyjazd do Tarnobrzega 7:15.

Wszystkim polskim rodzinom  
polecamy jak najgoręcej.

Kolińską domieszke do kawy.



## Kronika Grunwaldzka.

**Wiec kobiet**, zwołany na niedzielę w południe, rozpoczął się punktualnie o godzinie kwadrans na 1 — wobec tego komitet wzywa uczestników, aby nie opóźniali swego stawiania się na miejscu. Wstęp wolny dla wszystkich.

**Stow. im. Władysława Jagiełły.** W niedzielę o godzinie 6 i pół rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Reformatorów z okazji poświęcenia sztandaru Stow. im. Władysława Jagiełły. Po uroczystości kościelnej o godz. 1 po południu odbędzie się w sali „Polskiego Związku Nsrodowego“ (Rynek główny l. 45) odczyt o znaczeniu Grunwaldu, poczem nastąpi wręczenie dyplomu na członka honorowego Stowarzyszenia Ignacemu Paderewskiemu i poświęcenie sztandaru, którego rodzicami chrzestnymi są: Ignacystwo Paderewscy, S. Sulikowscy i L. Lipińscy. Po poświęceniu odbędzie się wbijanie gwoździ pamiątkowych.

**Wycieczka włościan z powiatu pilzneńskiego**, urządzona staraniem Zarządu powiatowego Kółek rolniczych przybędzie w niedzielę rano do Krakowa około godz. 8 rano.

## Z życia krakowskiego.

**Ważne dla producentów siana i słomy.** Wobec tego, że producenci sprzedają często już teraz słomę i siano, chociaż ceny siana i słomy nie zostały jeszcze ustalone, a co zatem idzie producent uzyskuje najczęściej przy takiej sprzedaży cenę niższą od ceny późniejszej sprzedaży, dalej ponieważ zbiór siana w Ks. Poznańskim, na Śląsku pruskim i w Branderburgii w tym roku nie dopisał, jakoteż nie jest spodziewany obfity zbiór potraw — uważa się za właściwe zwrócić uwagę interesowanych na to, że cena siana się znacznie podniesie. Najlepszą zatem byłoby rzeczą wstrzymać się od sprzedaży tych produktów. Wszelkich w tym kierunku informacji udziela Biuro handlowe c. k. Towarzystwa Rolniczego — Kraków, plac Szczepeński 8.

**Rzeźmieszkni na obchodzie.** Krakowska policja ma nielada pracę w wyłwywaniu międzynarodowych rzeźmieszków, którzy korzystając z przybycia kilkuset tysięcy tłumem operują na wszystkie strony w bezczelny sposób. Podczas nabożeństwa, odsłonięcia pomnika i innych uroczystości aresztowano kilkunastu kieszonkowych operatorów, przy których znaleziono wcale pokażne sumy i kosztowności. Między aresztowanymi znajduje się niejaki Rudolf Kopecki z Chronostowa w Czechach, który w jednym z podrzędniejszych szynków usiłował sprzedać całą masę srebrnego nakrycia, pochodzącego z jakiejś olbrzymiej kradzieży.

Z skradzionych przedmiotów wyróżnia się szczególnie wspaniale rzeźbiony puchar srebrny z literami C. H. G. Aresztowany tłumaczy się, że srebra te oddał mu jakiś nieznajomy mężczyzna do sprzedania.

**Wypadki przy odsłonięciu pomnika** W czasie odsłonięcia pomnika, pełniło Pogotowie ratunkowe służbę w dwóch miejscach: w dyrekcji kolejowej i przy kościele św. Florjana. Pogotowie udzieliło pomocy w 6 wypadkach. Trzy osoby poranione zostały przy pęknięciu barjery pod hotelem Centralnym, jedna z pań odłamkiem cegły, która spadła z dachu Akademii sztuk pięknych. Nadto Pogotowie udzieliło pomocy dwóm osobom, które zemdlły w czasie ścisłu, jaki zapanał przy opuszczaniu placu po odsłonięciu pomnika.

**B. GABRIELSKA — Kraków** — kupuje, sprzedaje i najmuje fortepiany, pianina, harmonje i pianjole krajowe i zagraniczne, nowe i przegrane za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

## PODGÓRZE.

**Uroczystość grunwaldzka w Podgórzu.** Leżące tuż pod grodem krakowskim nasze miasto przywdziało na wczoraj równie godową szatę i wedle możliwości starało się jak najwspanialej uczcić 500 letnią rocznicę zwycięstwa grunwaldzkiego. Kierując się przykładem Krakowa przyjęło w swe gościnne ramiona całe zastępy przybyłych gości, którzy wczesnym rankiem wraz z drużyną sokolą ruszyli na uroczystości do Krakowa.

Gdyby nie powiewające ze wszystkich prawie domów flagi o barwach narodowych wskazujące na jakąś niebywałą uroczystość, wstępujący w mu-

ry przybysz musiałby odnieść wrażenie, że mieszkańcy tegoż miasteczka zupełnie wymarli lub wywędrowali. Na ulicach zupełne pustki — gdzieś niedziedzie tylko snuje się żółtym krokiem jakiś człowieczyzna — lub pilnujący dobytku mieszkańców stróż bezpieczeństwa. Twarz jego zasmucona a w sercu niewysłowiony żal, że nie może być tam, gdzie go myśl i serce ciągnie, tam gdzie cały naród polski ze wszystkich dzielnic zebrał się, aby uchylić kornie czoło przed zwycięszą z pod Grunwaldu.

Mimo, że prawie wszyscy mieszkańcy opuścili swe domy — nie zapomnieli o tem, że należy

godnie przybrać miasto na tę wiekopomną uroczystość.

Wieczorem oprócz zwieszających ze wszystkich domów flag, chorągwi i widniejących z okien nalepek, przedstawiających Jagiełłę, licznie ustawione w oknach świece rzucały rzesiste promienie na opustoszałe ulice. Dopiero około północy, po zakończonych w Krakowie uroczystościach, zaczęli mieszkańcy wracać z powrotem do domów i z pełną otuchą i nadzieją w sercach, że może już niedługo nadejdzie drugi Grunwald, który położy kres dalszej niewoli i wyzwoli naród z więzów gnębicieli.

## Uroczystości wczorajsze.

### Wystawa pamiątek Jagiellońskich.

Bezpośrednio po uroczystości odsłonięcia pomnika Jagiełły nastąpiło otwarcie Wystawy pamiątek z czasów Jagiellońskich. W otwarciu wzięło udział bardzo wiele osób ze sfer rządowych w kraju, liczni posłowie, świat artystyczny tudzież goście z zagranicy. Zanim otworzono bramy gmachu Tow. sztuk pięknych dla szerokiej publiczności przemówił p. Tomkowicz.

W głównej sali umieszczono sarkofag króla Jagiełły, odlewy z gipsu; obok podobizny korony, berła i jabłka Kazimierza Wielkiego.

Dalej najważniejsze zabytki z czasów Jagiełły a więc: przechowane w skarbcu katedralnym krakowskim, sławny krzyż złoty, paliusz wyszywany perłami, relikwiarze, kielichy, monstrancje, chrzcielnice z katedry i kościołów krakowskich. Po ścianach wiszą przepyszne makaty, w witrynach niesłychane skarby. Oto biblia krzyżacka, zdobyta w bitwie pod Grunwaldem, oto księga pergaminowa z podobiznami proroków krzyżackich, zdobytych pod Grunwaldem. Polecił je odmalować Jan Długosz malarzowi krakowskiemu Stanisławowi Durinkowi. Odlewy rzeźb z sali hetmańskiej i z Wawelu rozmieszczono popod ścianami.

Obok tych pamiątek stanowią osobny dział: akwarele, rysunki i fotografie.

Wiele pamiątek otrzymało Tow. Sztuk pięknych z Warszawy, ze zbiorów Antoniego Strzałeckiego, Gustawa Bisicza i Stanisława Rusieckiego.

### Festyn ludowy.

Komitet grunwaldzki, przewidując duży napływ ludności wiejskiej, powołał do życia osobną sekcję zabaw i przyjęć ludowych, a ta znowu przybrała sobie do pomocy Komitet pań i połączouemi siłami doprowadzono do skutku wczorajszy festyn w Parku Jordana.

Inicjatorem tej myśli chodziło, o to, by lud, zebrany z różnych stron, nie mogący wszędzie brać masowego udziału, a tylko przez delegacje, miał przynajmniej przez parę godzin możność swobodnego zebrania się razem, poznania się, wygadania.

Tem, co u inteligencji nazywa się zebraniem towarzyskim, miał być wczorajszy festyn.

Dlatego też programem swoim odbiegał on od zwykłych festynów, urządzanych na dochód jakiś. Nie było żadnych loterii fantowych, ni kół szczęścia — karotaż wykluczony, tylko publiczność surdutowa płaciła bilety wstępu, goście zamiejscowi i włościanie mieli wstęp wolny.

Przybyło kilkanaście tysięcy osób i z nich też zorganizowano na przedce pochod, który z kapelą »Harmonji« na czele przeszedł alejami parku do grupy popiersi wybitnych ludzi w Polsce, których zasługi objaśniła jedna z pań komitetowych — następnie udali się wszyscy na boisko XII., gdzie ustawioną była scena do »Wozu Drzymały«. Tam rozpoczęły się nadprogramowe przemówienia okolicznościowe.

Obecny na zabawie poseł Bojko, uproszony przez Komitet, zabrał głos pierwszy, mówiąc ślicznym swoim — jak zwykle — sposobem przemawiania o narodowym uświadomieniu chłopca polskiego. Potem przemówił ks. Janicki, jeden z gości poznańskich, jeden z górnośląskich i p. Kowalczyk z Chicago.

Po odśpiewaniu »Boże coś Polskę«, zebrani rozeszli się — częścią na tańce, które urządzono na jednym z boisk, częścią na przekąskę.

Po obu stronach głównej aleji ustawionych było dwadzieścia stołów, przy których komitetowe gospodynie rozdzielały włościanom przekąskę, składającą się z obfitej porcji wędlin w bocheneczku chleba i z placka z powidłami lub makiem,

wszystko podane na tacce papierowej. Równocześnie w pawilonie zabawowym wydawało się piwo, a komitetowa młodzież obojga płci rozdzielała między lud zakupione przez krajowy komitet broszury pamiątkowe.

Koło godziny 6 znowu zebrał się lud koło sceny, z której przemówił dr Wróbel, a następnie włościanie ze Żbika odegrali »Wóz Drzymały«. Przedstawienie to, jakkolwiek pod gołym niebem i bez dekoracji — przypominające pod tym względem teatr szekspirowski — wypadło bardzo składnie.

W ten sposób wypełniono główne punkty programu — odpadły tylko produkcje Chóru i obrazy świetlne z tego powodu, że Chór akademicki i Uniwersytet ludowy zobowiązań swoich pod tym względem nie dotrzymały.

### Wieczór teatralny dla włościan

urządzono w Parku Krakowskim, gdzie Komitet zakupił przedstawienie, a bilety prócz droższych kilku rzędów pierwszych rozsprzedał częścią po 10 i 15 centów między lud, częścią rozdał.

Widownia bajecznie kolorowa. Głowa w głowę chłop, sukmana Krakusa i gorszt dziewczęcia wiejskiego. W łóżach też nabite ludem; w pierwszych trzech zasiadły rodziny młodych autorów sztuk wczorajszych Artura Popiela i Józefa Rączkowskiego, dalej posłowie Bojko i Wójcik z rodzinami.

Ze sceny padają silne słowa »Czarnego Rycerza« z prologu »Czuwaj i strzeż!«, znanego czytelnikom naszym z wczorajszego numeru. Wykonanie jego musiało uleść znacznemu okrojaniu z tego powodu, że Komitet, zwróciwszy się z osobnym pismem prezydenta Lea do teatru miejskiego o wydanie potrzebnych kostjumów dla postaci królewskich, spotkał się z kategorięzną odmową — w kancelarii teatralnej odpowiedziano, że p. Solski specjalnym listem z Warszawy wyraźnie zabronił wydawania kostjumów Rygielowi. Nie chciano tam zrozumieć, że zakaz ten, odnoszący się ze względów konkurencyjnych do p. Rygiela, dotknie Komitet, a bezpośrednio lud, dla którego to przedstawienie urządzono. Wprawdzie znaczna część kostjumów jest własnością p. Solskiego, ale i miasto ma pod tym względem coś do gadania — a obchód grunwaldzki i przedstawienie dla ludu najmniej nadawały się do zademonstrowania w ten sposób — na skórze zresztą nie p. Rygiela, ale chłopskiej i Komitetu, dyrekcyjnych antagonizmów.

Mimo tych braków rzecz wypadła dobrze, zwłaszcza p. Karliński w roli Czarnego Rycerza miał dużo siły dramatycznej i ekspresji. Dźwięczny głos tego artysty o szerokiej skali, umiejętnie modelowany, bardzo trafnie uwydatniał piękności wiersza. Podnieść też należy, że lud na scenie był prawdziwy, zabrany wprost ze sali, a rolę chłopca który składa końowe ślubowanie, grał radca pow. Józef Serczyk z Toń.

Następnie odegrano popularną już w Polsce rzecz Rączkowskiego »Wóz Drzymały« ze znakomitym gospodarzem Niedzielą (p. Rydzewski) — poprzedzony osobnym prologiem, świeżo napisanym przez autora.

Zywy obraz »Hołd Jadwidze« z pięknie wyglądającą jako królowa p. Orliczówną zakończył to ludowe przedstawienie.

### »Konrad Wallenrod«.

Szczęśliwy to przypadek, iż wśród nie wielu dzieł operowych polskich kompozytorów znalazło się jedno dostrajające się swą treścią i myślą przewodnią do obchodu rocznicy grunwaldzkiej; dlate-

**Wody mineralne**

naturalne  
i sztuczne

poleca

**APTEKA K. WISZNIEWSKIEGO**  
w Krakowie ulica Floryańska.



tego zakończenie pierwszego dnia uroczystości grunwaldzkich wystawieniem tego dzieła, a dziełem tym »Konrad Wallenrod« 4 aktowa opera Władysława Żeleńskiego — było trafne i pięknym.

Libretto opery pióra Zygma. Sarneckiego i Wład. Noskowskiego, osnute na treści Mickiewiczowskiego poematu, stanowi o tyle samodzielny utwór, iż nie wiele tylko poetycznych ustępów poematu przyjęto w całości, uzupełniając ustępy o charakterze opowiadania i opisu rozwinęta odpowiednio i w słowa ubraną akcją. Przedmiotem takiej akcji scenicznej stały się w pierwszym rzędzie dzieje Konrada Wallenroda z czasu przed wyborem na mistrza krzyżackiego; to co o dziejach tych dowiadujemy się w poemacie z »opowiadania Wajdeloty« stanowi w operze częściowo treść I. aktu. Akt ten wprowadzając nas na zamek Kiejstuta bezpośrednio po klęsce Litwinów nad Rudawą i po pojęciu Aldony przez Alfa za żonę, wkładając w usta Halbana płomiennie słowa zachęcające Alfa do zemsty na krzyżakach i poddające mu myśl zdrady a kończące się pożegnaniem Alfa z Aldoną — stanowi piękną expozyturę dramatyczną opery. Następne akty odpowiadają już ustępom poematu — jakkolwiek także w tych ustępach libreciści ze względu na potrzeby scenicznej akcji widzieli się zmuszeni poczynić pewne zmiany; (zjawienie się Aldony podczas wyboru mistrza pośród zgromadzenia krzyżackiego i prośba o przyjęcie jej jako pustelnicy, dwa ustępy śpiewne minstrelów podczas uczty, wyjście Aldony z wieży w ostatnim akcie w chwili pożegnania z Alfem). Inne ustępy poematu np. sceny między Aldoną a Alfem doznały w operze znacznego skrócenia a w części przeróbki. Ofiarą tej ostatniej padła »opowieść Wajdeloty« zupełnie zmieniona.

Mimo tych zmian treść opery ułożona składnie i w ładnych poetycznych słowach odtwarza wiernie treść poematu i działa silnie i nastrojowo swą dramatyczną akcją. »Konrad Wallenrod« był pierwszym dziełem operowym Żeleńskiego a wystawiony poraz pierwszy 2 Lutego 1884 we Lwowie nie zdołał rozentuzjzmować szerszej publiczności. Przyczyną tego było niewątpliwie słabe wykonanie i zbyt symfoniczny charakter dzieła. Dziś gdy po upływie lat 26 publiczność nasza dla muzyki symfonicznej przejęła się większym i słusznym zamiłowaniem, a w dziełach operowych szuka czegoś więcej niż płynnej a często ckliwo-nudnej melodii, dziś — nie wątpię — opera Żeleńskiego działać będzie inaczej niż przed laty, a muzykalny słuchacz zdoła odnaleźć i trafnie ocenić ustępy o niepowzędniejszej piękności, które zwłaszcza w dobrem wykonaniu występują plastycznie, budzą wrażenie i każą żałować, że to dzieło zasłużonego nestora muzyki polskiej tak krótkim cieszyło się dotąd życiem na scenie.

Powaga muzycznego stylu, znaczne bogactwo harmonizacji i siła instrumentacji, jednolitość nastroju, zręczne wyzyskanie i potęgowanie dramatycznych efektów w muzyce to główne zalety dzieła. Szczupłość ram sprawozdania nie pozwala wykazywać mi ich na poszczególnych ustępach. Znaczący tylko, że sceny takie jak arja Halbana z recitativem, z szeroką kantyleną i następnym silnym w wybuchu a świetnym w instrumentacji ustępem (od słów »zemsta!« do w »larwy obłudne skryjmy twarz«) w akcie I., chór »Duchu święty« oryginalny o charakterze średniowiecznym, prześliczny duet Alfa z Aldoną i kwartet w akcie II., ładna włoska kanzona i zręcznie ułożony prowansalski śpiew minstrelów, a efektowna zwłaszcza w swej środkowej części i zakończeniu ballada »Alpuhara« w akcie III., oryginalny posępny motyw tajnego sądu i wspaniały śpiew arcykomtura (oskarżenie Konrada) w akcie IV., wreszcie prześliczna modlitwa chóru, długa skarga Aldony (pieśń z wieży) na tle znanego choralnego motywu »Święty Boże« i efektowne finale — to ustępy i sceny muzyczne bardzo piękne, wartościowe i wywołujące silne wrażenie.

Wrażenie korzystne potęgowało się znacznie wskutek bardzo starannego wykonania jakie w całości i w szczegółach w wczorajszym przedstawieniu spostrzedz się dało; w przedstawieniu, któremu już wybrane audytorjum nadawało odświętną szatę, dali występujący artyści wszystko co ensemble lwowskiej opery w skromnych swych ramach dać może najlepszego. Ze pani Bohuss-Hellerowa (Aldona) i p. Mann (Konrad) stworzą kreacje interesujące i piękne, tego spodziewaliśmy się naprzód; w ustępach dramatycznych umiała inteligentna para artystów dać odpowiednią się, a wprost skończenie w cieniowaniu wypadły liryczne ustępy dwugłosowe.

Najbardziej może stylowym, świetnym głosowo

i w grze i w kostjumie był p. Okoński w roli arcykomtura. Trudną i wielką partję Halbana odśpiewał p. Tarnowski z znaczną siłą ekspresji. Dwa śpiewy minstrelów znalazły dobre przedstawicielki w pp. Brzeskiej i Lachowskiej. Chór śpiewał składnie, rytmicznie, czysto, kierowany batutą p. Stermicza, który dał piękny dowód swego talentu umiejąc i w orkiestrze uwydatnić piękne miejsca. Wrażenie wzmacniała bardzo udatna i ładna inscenizacja, kompozytora wywoływano kilkakrotnie, a nie obeszło się bez kwiatowej owacji.

Dr. s. t.

#### Wieczornica góralska.

Jeszcze na godzinę przed zapowiedzianym terminem rozpoczęcia Wieczornicy cisnęły się tłumy do budynku cyrku Edison przy placu Wielopole, aby móżd zobaczyć przedstawienie, urządzone li tylko siłami górali zakopiańskich.

Wieczornicę zagał wstępna przemowa Wojtuś Roj, kierownik Kółka rolniczego. Brzmiała ona nutą, szczerą, głęboką miłości dla ojczyzny i gotowości poniesienia w razie potrzeby największych ofiar.

Rozpoczęły się następnie produkcje drużyny góralskiej, które np. w sztuce artysty-rzeźbiarza p. Wojciecha Brzezi pt.: »Jasiek Wróbel«, wychodziły poza zwykłą miarę przedstawień amatorskich. Wielką wesołość budziły opowiadania »Białego ze młyna« o »Zwyrtałe w niebie« i inne. Głębokie wrażenie wywarła deklamacja Sobczakówny wiersza K. Tetmajera »List Hanusi«.

Taniec góralski, którym zakończyła się wieczornica ogólnie się podobał.

Jednym słowem kto może, niech spieszy jeszcze dziś i jutro na góralską wieczornicę a z pewnością nie pożałuje pochwały dla wykonawców.

#### Wianki.

Uroczystość »Wianków«, urządzona wczoraj przez »Sokół« krakowski, powiodła się dzięki sprzyjającej pogodzie nadspodziewanie świetnie. Już koło godziny 7 wieczorem zaczęły się gromadzić po obu brzegach Wisły u stóp Wawelu tłumy publiczności. Z każdą chwilą liczba uczestników tak szybko wzrastała, że około godziny 8 zapełnił się szczerze olbrzymi plac publicznością, która z naprężoną uwagą wyczekiwała chwili rozpoczęcia »Wianków«.

Nie potrzeba chyba dodawać, że oprócz tej kilkudziesięcioletniej rzeszy »bezbiletowej« trybuny i miejsca rozerwane wypełniła publiczność »za biletami« do ostatniego miejsca. Z nastaniem zmroku zapłonęły pochodnie po brzegach Wisły. Najpierw wypłynęły na Wisłę łodzie, zdobne w różnokolorowe światła, co sprawiło miłe na wszystkich wrażenie. Za łodziami płynęły wianki, ognie sztuczne, przytwierdzone na czółenkach. Równie efektownie wypadły »ognie ładowe«, które bardzo gorąco oklaskiwano.

Podczas »Wianków« przygrywała orkiestra »Sokoła« krakowskiego i śpiewał chór amatorski. Zakończeniem »Wianków« było »krakowskie wesele« odtańczone przez Krakowiaków.

#### Iluminacja miasta

wypadła wczoraj wprost wspaniale.

Kraków pamięta już różne wielkie uroczystości narodowe, podczas których zarządzano jego iluminację; iluminacji jednak na tak szeroką zakrojonej skale i tak efektownej, jak wczorajsza kroniki krakowskie nie notują. Setki tysięcy światła zapłonęło we wszystkich niemal oknach.

Zauważyć należy, iż nietylko w śródmieściu, lecz także w najdalej położonych ulicach iluminowane były kamienice. Najefektowniej oświetlone były Sukiennice. Nieprzeliczona ilość lamp elektrycznych, umieszczona wzdłuż długiego wieńca żywych kwiatów, nader efektowne sprawiała na wszystkich wrażenie. Toteż gromadziły się tu do późnej nocy tłumy publiczności i z podziwem spoglądały na tę iluminację.

Pięknie prezentowała się także iluminacja banku galicyjskiego, pałacu Spiskiego, pałacu pod Baranami, Krzysztofora, poczekalnia tramwajowa u wylotu ul. Siemnej i wiele innych.

Po oglądnięciu iluminacji śródmieścia podążają wszyscy w ul. Florjańską, która ze wszystkich ulic najpiękniej jest udekorowana. Na tle bogatych i gustownych dekoracji iluminacja wypadła nadzwyczaj imponująco. Szczególna uwaga widzów zatrzymywała się na gmachu hotelu polskiego, Barbakanie i bramie Florjańskiej, które oświetlone były rześcicie. Na słupach okalających pomnik króla Jagiełły, zdobnych w krzewy zieleni, pło-

neży olbrzymich rozmiarów pochodnie żarowe i lampy elektryczne. W ul. Sławkowskiej zasługuje na wyszczególnienie iluminacja konwiktu ks. Pijarów, tudzież Grand Hotelu i Saskiego, które to neży w morzu światła elektrycznych.

Zamek wawelski, który od lat wielu nie był iluminowany, został wczoraj wspaniale oświetlony, co powitane zostało z wielkim entuzjazmem.

Nie sposób wyliczać wszystkie gmachy prześlicznie iluminowane. Stwierdzić jednak należy, że iluminacja była powszechną i pozostanie na długie czasy w pamięci wszystkich.

#### Raut w Starym Teatrze

wydany przez gminę miasta Krakowa na cześć gości przyjezdnych i miejscowych, zgromadził w salach Starego Teatru przeszło tysiąc osób. Zgromadzonych podejmował prezydent miasta dr Leo. Raut przeciągnął się wśród ożywionej, swobodnej pogawędki do północy. Przemówień nie było żadnych, jakkolwiek je przewidywano.

## Złot Sokołów.

Tegoroczny Złot »Sokołów« w Krakowie, jest bardzo liczny. Ogółem przybyło około 8 tysięcy umundurowanych druhów z różnych stron kraju. Prawie każde gniazdo ma na zlocie swoich reprezentantów. Wczoraj przybył także zastęp włościan-Sokołów z Niecieczy (pow. Dąbrowa) z druhami Feliksem Musiałem i Janem Kasprzakiem, wójtem z Otfinowa na czele. Przy akompanjamentem muzyk włościańskich i gimnazjalnych okrzyki wczoraj Sokołi w oryndku pomnik króla Jagiełły. Licznie zgromadzona publiczność witała sprawne szeregi druhów owacyjnymi oklaskami i okrzykami na ich cześć.

Rozmieszczeniem druhów zajęło się biuro kwaterynkowe, bardzo sprężyście spełniając przyjęte na siebie zobowiązania.

Wieczorem odbyło się w wielkiej sali »Sokoła« powitanie druhów, którzy przybyli z poza naszego kraju.

Pierwszą mowę powitalną wygłosił prezydent dr Leo; w odpowiedzi na to powitanie prezes Związku sokolego Ksawery Fischer podziękował reprezentacji Krakowa za gościnę a następnie w serdecznych słowach witał przybyłych w charakterze gości, Sokołów-Chorwatów, Słoweńców i Czechów. Wielkie wrażenie wywarła ta część mowy p. Fischera, w której tenże wspominał o druhach przybyłych z pod innych zaborów na grunwaldzkie święto.

Z kolei nastąpiły dalsze przemówienia powitalne.

Od sokołów chorwackich mówił druh dr Lazar Car, w języku chorwackim; od sokołów czeskich dr Karol Pipich z Chrudynia; od sokołów polskich z Ameryki prezes tamtejszego Związku sokolego druh Żyliński.

Po przemowie druha Brachwica, reprezentanta Sokołów polskich w Petersburgu i kilku innych mowach zakończyło się zebrane późnym wieczorem. Podczas zebrań śpiewał chór pod kierunkiem prof. Barsy pieśni patriotyczne.

#### Kongres filatelistów polskich.

Wiadomem jest powszechnie, że wszystkie nowości najeczęściej z zachodu Europy wychodzą, które stopniowo, naturalnie z pewnym opóźnieniem, przyjmują się w naszego społeczeństwa. Społeczeństwo nasze po największej części jest dziwnie konserwatywne pod względem zaszczerzenia nowości, a każda próba natrafia na dziwne, niewytłumaczony opór, stawiany przez ogół — bez analizy wartości odnośnej innowacji — bez obliczenia korzyści, mogących z jej uogólnienia wyniknąć.

To zdanie można zastosować do wszystkich dziedzin, tak na polu politycznym, społecznym np. jak i filatelistycznym.

Filatelia to sport wcale nowy, jak widać z rozprawki p. Alfreda Szezenbana p. t. »O znaczeniu posztowych.«

U nas stanowczo sport ten, dający wielkie korzyści, tak moralne, jak i materialne, nie jest jeszcze dostatecznie rozpowszechniony. Dlatego też redakcja »Filatelisty«, jedyne polskiego czasopiśma dla zbieraczy znaczków pocztowych we Lwowie, chcąc podnieść zamiłowanie do zbierania marek, zwołała na 15—17 lipca br. w Krakowie, I Kongres polskich filatelistów.

Celem Kongresu jest bliższe zapoznanie się miłośników zbierania marek ze wszystkich dzielnic Polski, uakontytuowanie się Towarzystwa, pozem nastąpi dyskusja z dziedziną filatelii.

# HOFA

pasta do obuwia  
pasta do metali  
knotki do lampek oliwnych

zawsze najlepszymi  
polskimi  
wyrobami

Kupując te wyroby uważać, aby nie dostać za te same pieniądze w podobnych pudełkach innych lichych naśladowców, a tylko z napisem

Stanisław Hof w Krakowie.



Ze względu, że na wczorajsze zebranie przybyło bardzo mało osób, z powodu odbywających się równocześnie różnych uroczystości grunwaldzkich. Zebranie właściwie odroczone do dnia dzisiejszego (tj. 16 lipca) do godziny 7 wieczorem.

Porządek dzienny dzisiejszego zgromadzenia jest następujący:

- 1) Wybór prezydium Kongresu.
- 2) Referat delegata Związku międzynar. fil. „Unja” — „Stan polskiej — jak i w ogóle — filatelji w dobie dzisiejszej”; następnie dyskusja i giełda marczana.
- 3) Referat p. J. Matejki — naczelnika stacji kol. w Przeworsku: „Słownictwo filat. polskie” — uznanie technicznych słów (wyrazów) przez Kongres.

Przy końcu przyjęcie statutu Towarzystwa zbieraczy znaczków poczt. w Krakowie przez Kongres. Wybór nowego Zarządu. Przyjęcie przez nowy Zarząd majątku Towarzystwa od p. W. Ślutowskiego, byłego prezesa krakowskiego Towarzystwa. — Wybór miejscowości na II Kongres filat. polski, oraz uchwalenie roku i dnia.

Po Kongresie odbędzie się wspólny komers.

### Opis pomnika.

Pomnik jest co do rozmiarów swoich olbrzymi i nie może iść w porównanie z niczem, co Kraków do tego czasu posiada. Niema tu wcale jakichś schodów lub stopni z wypolerowanego marmuru, czy granitu. Całość złożona jest z surowych, prawie że nie ociosanych złomów granitu. Postument to także jeden potężny, prawie surowy kawał skały, około niej zaś są ustawione z czterech stron przepyszne grupy z brązu a na wierzchu postać króla Jagiełły na koniu.

Pomyślany jest ten król bohater w chwili odniesionego zwycięstwa. Dzieło wielkiego dnia już dokonane, pobojowiska krzyżackie zasiane trupami. Król jak gdyby chciał zaznaczyć, że spełniło się, spuścił prawą rękę w raz z mieczem na dół, w oczach znać zachwyt, jakgdyby zwracał się ku niebu i mówił, dzięki Ci Boże, żeś dał zwycięstwo, żeś pozwolił sprawie słusznej i uczciwej pokonać obłądę chciwość i rozbój.

Król jakgdyby porwany i zachwycony tem, co się dokonało, ściągnął konia, a koń dzieli radość swojego pana i łbem dumnie wzniesionem ogłasza tryumf oręża polskiego.

U spodu pomnika na froncie, tuż pod nogami rumaka Jagiełły stoi Witołd oparty o miecz. Wyras w twarzy jego pełen siły, powagi i spokoju, jakgdyby wyczczywał po trudzie niesłychanym, po wysiłku nadludzkim, stoi i patrzy na powalonego u stóp jego Krzyżaka.

Po obu stronach bocznych pomnika znajdują się znowu dalsze dwie grupy. Grupa od Jagiełły na prawo przedstawia Krzyżaka, wziętego do niewoli ze skrópowaniem i z tyłu związanymi rękoma. Pojmamy i do niewoli wzięty przyklękł na jedno kolano, drugą zaś nogą w zbroję zakutą wysunął naprzód, próbuje, czyby się nie udało wstać i z niewoli się wyzwolić. Ale nad nim stoi jego pogromca Litwin, nogi ma bose, ubrany w skórę, w lewej ręce wyciągniętej nad klęczącym Krzyżakiem trzyma sztandar, w prawą zaś pochwylił róg i trąbi na nim, wzywając pomocy.

Po lewej stronie pomnika umieścił artysta grupę trzecią. Przedstawia ona rycerza polskiego o pięknych, regularnych, słowiańskich rysach, usta okala polski wąs sumasty, głowę pokrywa szyszak, szyję ehroni łuska stalowa. Rycerz zakuty od stóp do głowy w ciężką stalową zbroję, przy boku ma miecz olbrzymi, na piersiach wizerunek Matki Boskiej, prawą rękę podniósł w górę wzywając w niej rodzaj buławy, czy brzeszczota, głowę zwrócił w tył i patrzy za siebie warokiem pełnym dziękiego zapachu wojennego, jakby przyzywał towarzyszy, aby spieszyli za nim dokończyć dzieła pogromu, lewa ręka na ciężkiej, potężnej wspartej jarocy. Przed rycerzem polskim stoi schylony ku ziemi jego pachołek, ubrany w skórzany kaftan i z ciężkim trudem usiłuje zebrać z ziemi i w górę podźwignąć zdobyte na Krzyżakach sztandary.

Z tyłu znajduje się wreszcie grupa czwarta niezmiernie piękna i charakterystyczna. Przedstawia ona chłopca polskiego, albo może litewskiego z niewoli wyzwolonego. Wyprostował się ten do niedawna nieszczęsny niewolnik, pęta z rąk mu opadły, ramiona rozwarł szeroko, jakgdyby chciał je wyprostować po zbyt długim skurczu, odziany jest w chłopską sukmanę, której poły rozwarły się, jakgdyby wichrem porasane, w wyrazie twarzy i w ruchu całej postaci znać radość niezmierną

z odzyskanej swobody, uciskany i gnębiony przez dzikiego Krzyżaka, radby teraz czując się wolnym świat cały ogarnąć i do łona swojego przycisnąć. To symbol ludu wyzwolonego z ucisku i z niewoli krzyżackiej.

Na stopniach cokółu, na wszystkich czterech stronach pomieszczone bardzo piękne herbowe tarcze. Na froncie widnieją wykuty w kamieniu napis: „Grunwald”. Z lewej zaś strony pod grupą polską, znajduje się napis: „Praojcom na chwałę”, a z prawej pod grupą litewską: „Braciom na otuchę”. W tych dwóch napisach streszcza się cała myśl przewodnia pomnika. Celem jego z jednej strony przypominać potomnym dawną chwałę i wielkość Ojczyzny, z drugiej zaś strony dodawać dzisiejszemu pokoleniu w latach ucisku i niedoli, ufności i wiary we własne siły i w przyszłość narodu, który niegdyś tak wielkich dokonał rzeczy.

### Uroczystość we Lwowie.

Z okazji rocznicy grunwaldzkiej odbyło się w katedrze łacińskiej we Lwowie uroczyste nabożeństwo celebrowane przez ks. arcybiskupa Bilczewskiego. Kościół wypełnił się tłumem publiczności, część zajęła nawet plac przed kościołem. W stalach zajęli miejsce: rada miejska z wiceprezydentem Epplerem, wydział krajowy z pp. Pilatem, Jahlem i Onyszkiewiczem, rada szk. kraj. z p. Dembowskim i radcami dworu Dworskim i Frankeim, senat akademicki z rektorem ks. Jaszowskim, senat politechniki z rektorem Thulliem, Kółka rolnicze z pp. Dulębą i Adamskim na czele, dalej stowarzyszenia i korporacje z sztandarami. Chóry mieszane z towarzyszeniem orkiestry odśpiewały „Te Deum”. Po nabożeństwie udali się wszyscy przed kościół, gdzie w gorących słowach przemówił wiceprezydent Eppler, poczem odśpiewano wnoszoną w ścianę kościoła po lewej stronie od wejścia tablicę pamiątkową z czarnego marmuru w obramowaniu z kamienia trembowelskiego. Tablica ma na górze herby Polski i Litwy pod koroną jagiellońską i napis: W 500 rocznicę pogromu Krzyżaków na polach Grunwaldu ku pamięci przemocy jedności, praojcom na cześć, potomności na wzór, rada miasta Lwowa 15 lipca 1910.

Potem orkiestra odegrała „Boże coś Polskę” i „Jeszcze Polska nie zginęła”. Podczas całej uroczystości sklepy w śródmieściu były zamknięte.

### Cześć o Grunwaldzie.

Praga. (tel.) Wszystkie czeskie dzienniki zamieściły wczoraj manifest prezydenta Czeskiej Rady Narodowej posła Podlupnego, byłego burmistrza m. Pragi o grunwaldzkim zwycięstwie z wyrazami sympatii dla Polski.

Manifest ten podamy w dosłownem tłumaczeniu.

## Grunwaldzki wiec oświatowy.

Dzisiaj o godzinie 9 rano rozpoczął w sali teatru ludowego przy ul. Rajskiej w Krakowie swoje obrady grunwaldzki wiec oświatowy, zwołany przez krakowskie koło T. S. L. im. Tadeusza Kościuszki i krajowy Związek nauczycielstwa ludowego.

Sala nabitą szalenie publicznością, wśród której najwięcej jest włościan w swoich barwnych strojach. Wiele jest również gości z poza kordonów.

Na estradzie zasiedli posłowie Jakób Bojko, Franciszek Wójcik, dr Stefczyk, Kazimierz Jamkowski, Bieniowski i dr Petelenz.

Po zagajeniu obrad przez p. St. Nowaka prezesa krajowego Związku nauczycielstwa, wybrano przewodnictwo wiecu. Przewodniczącymi wybrani zostali posłowie dr Stefczyk, Bojko Wójcik i p. Stanisław Nowak.

Obowiązki sekretarzy pełnili Henryk Kanarek nauczyciel z Krakowa i Feliks Koczur nauczyciel z Miłówki, pow. Żywiec.

Słowo wstępne wypowiedział prezes Koła Kościuski dr. Ignacy Wróbel, zaznaczając pobudki, które kierowało się Koło Kościuski, zwołując wiec dzisiejszy wspólnie z nauczycielstwem ludowym. Lud i nauczycielstwo musi iść ręką w rękę, aby oświata na wsi mogła jak najrychlej niepodzielnie zapanować.

Wzwołaniem do pracy zmuszał nad nświadaniem szerokie rzesze chłopskich w myśl wezwania wieszca Słowackiego, zakończył prezes dr Wróbel swoje zagajenie, wygłoszone z zapalem i znaną swadą oratorską.

Łuczne oklaski towarzyszyły temu przemówieniu.

### Kastowość szkolnictwa ludowego.

Na ten temat przemawiać ma przedstawiciel ziemi tarnowskiej w Sejmie, poseł Wincenty Witos.

Zainteresowanie wśród audytorjum ogromne. Przemawiać bowiem ma poseł-włościanin, który należy do najlepszych chłopskich mowców, znany już z trafności swych uwag i głębokości myśli. To też grzmot długotrwałych oklasków wita tego posła, w chwili, gdy zjawił się na estradzie.

Oświata w kraju naszym — zaczął poseł Witos — stoi dotąd jeszcze na bardzo niskim poziomie. Szereg przyczyn się na to złożył, a w szczególności fakt, iż zaciążyła nad niem pewna partja — wypaczyła oświatę ludową — uczyła w ten sposób, aby nie uczyć (długotrwałe oklaski). Czynniki te niejednokrotnie dawały wyraz swej nieżyłości dla oświaty ludowej, dla ruchu ludowego. Każdy niezależny objaw myśli chłopskiej tępieno.

Podstawą oświaty jest gmach szkolny. Nasze władze szkolne nakładały wielkie ciężary na lud i coraz większe daniny, na lud, który i tak już ugiął się pod ciężarem różnych wydatków. Gminy wiejskie opłacają do dnia dzisiejszego bardzo wysokie kwoty na budowę szkół i ich utrzymanie. Spragniony oświaty lud nie odpychał tych ciężarów, lecz brał je na swe barki i dotąd bez szemrania je znosi. Dzisiaj budynków szkolnych mamy dosyć dobrych. Nie brak jednak i takich, które są rozsądnikiem chorób najrozmaitszych i nieczystości.

Następnie omówił mowca nowy zamach, dokonany niedawno na ludzie i jego oświacie. Zamachem tym to dwutygodniowy seminarja nauczycielski. Jest to wprost barbarzyński sposób tłumienia, względnie powstrzymywania oświaty na wsi.

Być może, że czynnikiem rządzącym na rękę jest wychowywanie ludzi-automatów, ale jest to sprzeczne z interesem narodu zakopywać na wsi w dwutygodniowych seminarjach talenta i nie pozwolić im zabłysnąć.

Dłuższy ustęp swego świetnego referatu poświęcił mowca przedstawieniu podręczników szkolnych, które są zaudito austriackie. Aby oświata rozlewniejszem płynąć mogła korytem, to podręczniki szkolne muszą być w duchu narodowym pisane.

Nie czujemy tu ucisku, ni prześladowań, jak pod innymi zaborami — dlatego też powinniśmy nieść wysoko pochodnię oświaty narodowej. Stronictwo rządzące z pochodni oświaty, którą przed narodem kazał nieść Juljusz Słowacki w swoim testamencie, uczyniło świecę kopcającą. Wielu z tych, co kierują dzisiaj nawą polityczną, wpatrzonych jest w Berlin i Petersburg (łuczne oklaski), oddanych samolubstwa, przez co zapominają o obowiązkach wobec własnego społeczeństwa.

Mowca przedstawił dalej różne inne niedogodności i utrudnienia, które tamują postęp oświaty. W szczególności nieproporcjonalna wielkość okręgów szkolnych daje się dotkliwie we znaki, albowiem dzieci szkolne wskutek niepogody niejednokrotnie zmuszone są pozostać w domu, co odbija się poważnie na ich postępie w nauce.

Poseł Witos tak zakończył swoją mowę: Dzisiaj kiedy czujemy wszyscy, że wojny orężnej prowadzić nie możemy, musimy nabrać przeświadczenia, że nadzieja niepodległości spoczywa w podniesieniu oświatowem i materialnem ludu, bo przez to dojdziemy w niedalekiej przyszłości do odrodzenia Ojczyzny. (Długotrwałe, barzliwe oklaski).

### Pochód oświaty wśród sióła.

Referat ten wygłosił sekr. Koła Kościuski TSL. p. Józef Lederer, zaznaczając, iż w czasach ostatnich wieś pod względem oświatowym się podnosi i lud garnie się do czytania.

Referent w gorących słowach omówił także przeszkody, które w poprzek stają pochodowi oświaty na wieś.

I tego referenta wywody przerywano oklaskami.

### Wady naszego wychowania.

Na ten temat wygłosił prześlizny w formie i treści referat p. Włodzimierz Tetmajer, artysta malarz z Bronowic.

Referat ten podamy w dosłownem brzmieniu w najbliższym feljetonie „Gazety Powszechnej”.

Następnie p. Edward Maurizio, prezes Tow. mleczarskiego, przystąpił do wygłoszenia referatu na temat:

### Podniesienie bogactwa na wsi.

Nawiązując do poprzednich referatów przedstawia mowca potrzebę najśmierzej oświaty zawodowej, na której podatawach dopiero dźwigać się mo-

Naszym gospodyniom poleca się gorąco prawdziwą „FRANCKA” z marką fabryki „Młynek do kawy”, jako najlepszą przymieszkę do kawy.

Już w tym roku  
buduje firma

Henryka Francka Synowie w Skawinie

koło Krakowa wielką fabrykę  
surrogatów kawy.



że bogactwo narodowe. Nie wchodzi w to, kto winę dzisiejszego położenia ponosi, przedkłada błędy nasze jako społeczeństwa rolniczego i przedstawia środki zaradcze.

Dziś jeżeli nie wszyscy to większość ludzi umie tylko pracę swoją ofiarowywać najlepiej chwilowo za nią płacącemu, nie oglądając się na przyszłość i zupełnie zwątpiwszy o możliwości podniesienia swego własnego gospodarstwa.

A przecież w naszych rękach losy nasze, a drogą do tego oświata zawodowa i te różne towarzystwa, kółka i spółki, które są szkołą dla dorosłych.

Te ostatnie bowiem środki, choć w celach czysto materialnych tworzone, mają jednak wielkie znaczenie wychowawcze.

Mowca wskazał dalej na wielką otchłań, istniejącą między inteligencją, a ludem. Do zasypania tej przepaści przyczynić się winna łączna praca wszystkich stanów i zawodów na podwalinach oświaty ogólnej i zawodowej.

Wkońcu odwołuje się mowca szczególnie do obecnych wieści polskich i do nauczycielstwa, aby do pracy wszelkiej społecznej na wsi dawali nie tylko inicjatywę, ale byli równocześnie przykła-

dem wytrwałości w tej cichej, codziennej szarej pracy.

#### Dyskusja.

Pierwszy zabrał głos p. Brzeziński, redaktor »Zorzy« (Warszawa), który podniósł zasługi znanego pisarza ludowego w Poznaniu Józefa Chociszewskiego i zaproponował wysłanie do niego następującego telegramu: »Bojownikowi polskiej oświaty ludowej pod zaborem krzyżackim wiece oświatowy grunwaldzki w Krakowie zasyła hołd i pozdrowienie«

Wniosek ten uchwalono wśród burzliwych oklasków.

Posel Bojko powitany rześcistymi oklaskami, podziękował najpierw za zaufanie, jakim ten olbrzymi wiec go obdarzył, przez powołanie go do przewodnictwa, poczem w pięknym przemówieniu okraszonym świątecznymi, pełnymi humoru porównaniami, przedstawił dawny stan oświaty na wsi i dzisiejszy i w podniosłych słowach apelował do nauczycielstwa, by równie jak dotąd krzewiło wśród ludu zdrową oświatę.

Mowę posła Bojki przyjęto huraganem długo

niemilkających oklasków i wiatami na jego cześć.

Rozwinięły się ogromnie ożywione rozprawy nad zgłoszonymi przez referentów rezolucjami. Przemawiali dr Moskwa z Dąbrowy, p. Florjan z Poznańskiego, poseł dr Stefczyk, red. Dąbski ze Lwowa, redaktor Wąsowicz, prezes St. Nowak dr Danielak i inni.

Godzina 1 w południe — obrady trwają dalej. Wicewi przewodniczyli kolejno posłowie dr Stefczyk, Bojko i Wójcik.

#### NADESŁANE.

### Dra Artura Frommera

Lecznica chirurgiczna — Instytut Rentgenowski  
Godziny przyjęcia od 9 do 11 przed południem  
od 3 do 4 popołudniu.

Kraków, ul. św. Tomasza L. 8.

Telefon 81. (Róg ul. Florjańskiej). Telefon 81.

## FIRMY KRAJOWE

których popieranie gorąco naszym Czytelnikom polecamy.

### Znakomite

pigulki dr. Wooda wyrobu aptekarza Stanisława Szczepańskiego.  
w Zabłociu przy Żywcu.

Tkalnie płócien:

**MICHAŁ MIĘSOWICZ**

Najlepsze płótna.  
Korczyzna koło Krosna

### Józef Dobrzyński

Kraków Sławkowska 12.

Filia Lwów, Grodecka 30. — Urządza kompletne mlecarnie — maślarnie serkarnie.

Fabryki konserw i buljonu

**J. Różański i S-ka**

Bochnia

fabryka konserw owocowych jarzynowych i mięsnych.

Fabryka tutek:

**Tutki**

**M. Paschalskiego**

wszędzie do nabycia.

### Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu.

## Buchalter

lub Buchalterka

rutynowana z pewną praktyką, wyrobionem piśmie

## Panna do biura

z ładnem i wyrobionem piśmie potrzebnym zaraz.

Posady stałe.

Oferty własnoręcznie pisane z odpisami świadectw pod: Kraków, Fach poczt. 77. 695 2-3

### Owocarnia katolicka

Ignacego Mycyk, Kraków, Długa 14

poleca: 602.

wisnie hiszpańskie do smażenia. Morele, wszelkie owoce, jarzyny po najniższych cenach Codziennie świeży transport

Pod siew oziminy najlepszy i najskuteczniejszy nawóz fosforowy.

## Mączka żużlowa Thomasa

ze znakiem  „Gwiazda“

BACZNOŚĆ! Strzeżcie się licznych mniej wartościowych naśladownictw i falsyfikatów. Tylko cytrynowo rozpuszczalny kwas fosforowy w mączce żużlowej Thomasa rozpuszcza się w glebie. Kupujcie więc tylko z gwarancją cytrynowo rozpuszczalnego kwasu fosforowego. Najpewniejszą rekojmie przed sfałszowaniem i mniej wartościowymi naśladownictwami, daje kupno tomasyny ze znakiem „Gwiazda“.

Generalny reprezentant dla Galicji i Bukowiny:

**Józef Karrass** 675 2-10

Lwów, ulica Kościuszki L. 18.

Cenniki i broszurki darmo i oplatnie.

## Nowo otwarta Mleczarnia wiejska

vis a vis parku Dra Jordana za nowo budującym się boiskiem „Sokoła“ w osobnym uroczym ogrodzie poleca po cenach najprzystępniejszych doborowe mleko słodkie, kwaśne, kawę, herbatę i chleb razowy domowy. 654. 5-9

Z poważaniem **MARYA SETKOWICZ.**

## Półtora miliona Koron

! płacimy co roku obcym fabrykantom za tiche bibułki cygaretowe. Każą nam palić bibułki przezrocyste, ludząc tem, że są cennie a więc dobre. To nieprawda! Tylko bibułka nieprzezroczysta, bez sztucznej, a szkodliwej zaprawy, może być w paleniu smaczną, !

Wszystkim palącym kręcone papierosy, polecam najnowszy mój wyrób Bibulek cygaretowych:

612

### POBUDKA

Bibułka moja nie jest sztucznie zaprawiana, więc niechaj nikt nie zraża się tem, że nie jest przezroczyta. W paleniu za to jest bardzo przyjemną, a dym posiada chłodny i niegryzący.

POBUDKA w opakowaniu patentowym 6 hal.  
w opasce . . . . . 4 hal.

Żądajcie próbek, które chętnie darmo i oplatnie wysyłam.

FABRYKA TUTEK I BIBULEK CYGARETOWYCH

**Mr. W. BEŁDOWSKI**

Starowiślna 26. — Kraków. — Starowiślna 26.

W trafikach odrzucajcie obce wyroby a żądajcie naszych.

## Grunwaldzki Bój

wielka powieść historyczna  
E. Zorjana

obejmująca 20 arkuszy druku, opuściła prasę i jest do nabycia po cenie 4 kor. we wszystkich księgarniach. 699 1-1

Główna Agencja Dzienników,  
Ogłoszeń i księgarnia

**J. HOPCASA i A. SALOMONOWEJ**  
Kraków, Sławkowska 2.

Abonament pism całego świata. Sprzedaż pojed. pism miesięcznych i zagranicznych. Sprzedaż kartek wido-  
kowych, broszurek, kalendarzy i t. p.

681 2-100

Dział księgarski.

Przyjmuje ogłoszenia (inseraty) do wszystkich pism istniejących.

Księgarnia na dworcu kolejowym w Krakowie, bardzo bogato zaopatrzona w pisma, książki i t. d.

Księgarnie kolejowe na stacjach Galicji zach.

## WAPNO AZOTOWE

uzyskane z azotu powietrza jest najtańszym i najlepszym

nawozem azotowym.

**Józef Karrass**

Lwów, ulica Kościuszki l. 18.

Cenniki i broszurki darmo i oplatnie.

PRZEZ C. K. NAMIESTNICTWO KONC.

EKSPEDYCYA ANONSÓW I BIURO WSZELKIEJ REKLAMY

## „PRINCIPIA“

KRAKÓW, UL. ŚW. MARKA 21. TEL. 1354



przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism istniejących. Biuro urządza reklamę kupiecką wszelkiego rodzaju, obejmuje plakowanie i rozdawanie kartek ulotnych. Wydawn. Skorowidza-handl.-przem.



### Na Bulwarach Paryża

~ piją chłodnik (aperitif) **AMER PICON** ~  
lub w Cukierni Lwowskiej Jana Michalika

Kraków, Floryjańska 45. 6

Wobec ogólnej drożyzny środków spożywczych

34

polecamy

## Konserwy

owocowe, jarzynowe i mięsne

hermetycznie zamknięte w naczyniach szklanych tudzież znakomite zupy jarzynowe z różnymi krupkami i bulionem w tabletkach prasowanych

**J. RÓŻAŃSKIEGO Spółki w Bochni.**

Wyroby odznaczone już najwyższymi nagrodami na wystawach powszechnych w Paryżu, Brukseli i we Lwowie 1900. — Przez Tow. lekarskie jako zdrowotne artykuły spożywcze gorąco polecane

Na razie są do nabycia:

ulica ŁAZIENNA liczbą 3, parter

Niebywała dogodność dla gospodyń! Jakością i ceną wypierają te konserwy wszelkie wyroby zagraniczne



W wszystkich księgarniach nabyć można:

## KULT PIĘKNOŚCI I ZDROWIA

Dra JÓZEFA BOGDANIKA

**Głosy krytyki:** (Jest to pierwszy obszerniejszy i oryginalnie w języku polskim napisany podręcznik. W czterestu rozdziałach porusza autor najważniejsze momenty i podaje cenne wskazówki, w jaki sposób należy pielęgnować zdrowie lub szukać pomocy, jeżeli się je utraciło. Uwzględniono przytem najnowsze zdobycze wiedzy lekarskiej: elektryzację, röntgenizację i radioterapię. Osobny rozdział poświęcony jest operacyom kosmetycznym, kształceniu zmysłów, zabawom i sportom. Książka doskonała, bo gruntowna, a zarazem zwięzła. Od podobnych wydawnictw wyróżnia się swą naukowością, brakiem frazeologii i praktycznością. Zarówno lekarz jak laik dbający nie tylko o piękność zewnętrznej powłoki ciała, ale i o piękne kształty tegoż i zdrowie z pożytkiem dzieło czytać będzie. W żadnym domu brakować go nie powinno).

**CENA 2 KOR. 50 HAL.**

## KONKURS.

**„SLAVIA“ Bank wzajemnych ubezpieczeń w Pradze (Filja Lwów)**

rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

**praktykanta technicznego (urzędnika),**

płatnego z prawem awansu w myśl postanowień pragmatyki służbowej dla urzędników Banku „Slavia“.

696 1-2

**Warunki przyjęcia:**

1. ukończona wyższa szkoła przemysłowa (dział budownictwa),
2. dowód zadośćuczynienia powinności wojskowej,
3. Stan wolny.

**Podania tylko pisemne** wnosić należy do Reprezentacji Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ we Lwowie (Kopernika 1. 30). Ustnych zgłoszeń nie przyjmuje się.

**Fabryka krystalicznego lodu**

przy ul. Rakowickiej w Krakowie  
podaje do wiadomości, że wyrabia

**sztuczny, bardzo zbitej konsystencji lód**

Cena umiarkowana

Zamówienia przyjmuje się telefonicznie Nr. Tel. 1100. 698 1-2

**Bacność!**

**Hodowla świni**  
przynosi zysk jeżeli swinie zdrowo. Na roby świni pocznij jedynie „SUSANUL“ Niezawodny czy i zapobiegawczy pomorowi 1 K. 10 fl. Do nabycia pod



**WIKTORA HAUSERA**  
(dawniej Birnbachera) 587  
w Klagenfurcie, Kardinalsplatz.  
Uważać na markę ochronną!

**SZPARAGI**

w 5 kg. przesyłkach po kor. 6—, groszek kor. 4—, nowe kartofle kor. 2—, karczochy, jarzyny i t. d. przesyła za taliczką w najprzedniejszej 668 jakości 2-4  
**M. Gattinoni & Co. Gorycya**  
fabryka konserw jarzynowych.  
Zastępcy wszędzie poszukiwan

**Nadzwyczaj zajmująca gra towarzyska! Prawdziwe karty wroźbiarskie „Kabała“**

słynnej kabalarki Le Normand. Karty te pięknie kolorowane w eleganckiej teście, są takie same, jakimi słynna kabalarka, przepowiadała wzniesienie się i upadek Napoleonowi I, wielu monarchom itd. Do kart tych podane jest dokładne objaśnienie, jak ich używać. Kto nadesł 1 Kor. 10 hal. otrzyma franco. Odwrotnie wysła 689 **Michał Horowicz** 3-5 dom wysyłkowy w Krakowie l. 57/l.

**Barzo rzadka sposobność!**

Fabryka po katastrofie elementarnej powierzyła mi do bezpośredniej sprzedaży ocalony towar wiele tysięcy sztuk wspaniałych ciężkich

**Koców flanelowych**

o pięknych, najnowszych wzorach w modnych kolorach. Kocce te mają zupełnie nieznaczne, ledwo dostrzegalne plamy z wody. Nadają się dla każdego gospodarstwa domowego, do przykrycia łóżek i osób są nader delikatne, ciepłe i mocne. Długość około 190 cm, szerokość 135 cm. Przesyłka za zaliczką. 3 sztuki wspaniałych bardzo delikatnych koców flanelowych za 9 koron, we wszystkich modnych kolorach i wzorach, cztery sztuki koców gospodarskich 10 K.

**OTTO BEKERA. c. k. em. Resp. Straży Skarb.**  
2-3 687 Nachod (Czechy)

**Dewiza: Taniść, dobroć i trwałość!**

**IGNACY CYPRES**

Kraków, Floryańska 49.

351

Sprzedaję towary i nadal po nadzwyczajnie tanich cenach. Ameryk. elektr. złoty Remontoir kieszonkowy z marką systemu Roskopf, 36 godz. idący wraz z pięknym łańcuszkiem K 3-90 trzy sztuki K 11—, 6 sztuk K 20— Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny K 10.— Stalowy damski Remontoir K 7-80 Budzik najlepszy K 3—. Łańcuszki srebrne od K 2—, Zegarki złote damskie od K 20—.



Bogato ilustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Nakładem Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego wyszły następujące broszury:

1) „**Ilustrowany przewodnik po Brazylii**“

wraz ze słownikiem polsko-portugalskim i mapką Parany i Ameryki połudn. Cena 80 h.

2) „**Mały tłumacz polsko-francuski**“

(słownik polsko-francuski oraz francusko-polski z wymową dla obydwu języków) oraz wskazówki dla wychodźców i mapką Francji. Cena 80 hal.

3) „**Słowniczek polsko-niemiecki**“

dla użytku robotników polskich, udających się do krajów niemieckich, z wymową wyrazów niemieckich i rozmówkami. Cena 40 hal.

4) „**Wskazówki dla wychodźców udających się do Ameryki i rozmówki polsko-angielskie**“.

Książeczka ta oprócz artykułu z praktycznymi radami dla emigrantów udających się do Ameryki (takimi samymi, jakie zawiera „Polsko-Amerykański Kalendarz dla wychodźców“, wydany przez P. T. E.), obejmuje nadto rozmówki polsko-angielskie z wymową wyrazów angielskich, ułożone tak, by przy pomocy ich emigrant polski mógł dawać sobie łatwo radę w Ameryce zaraz po wylądowaniu i nie czuł się tam niemową, ze względu na nieznaną sobie języka. Cena 50 hal.

Wszystko do nabycia w biurze P. T. E. — Kraków — Kolejowa 3. (na przesyłkę dołączyć należy 10 h.)

**Krajowy komitet grunwaldzki w Krakowie**

uznał pracę Czesława Pieniązka p. t.

**„POLSKA i KRZYŻACY“**

za jedną z najlepszych i zasługujących na jak największe rozpowszechnienie.

Jestto opowiadanie historyczne w 500-tną rocznicę Bitwy pod Grunwaldem, niezwykle barwne i zajmujące, patriotyczne, dające pełny obraz walk świata germańskiego ze światem słowiańskim, a w szczególności Krzyżaków z Polską, tudzież następstwa tych walk aż do obecnej chwili.

Dziełko obejmuje 138 stron druku i 8 reprodukcji obrazów Kossaka i Matejki, między temi **Bitwy pod Grunwaldem i Hołdu pruskiego** w większym formacie.

Cena 80 h., w ozdobnej oprawie 1 K. 10 h.

693 2-4

SKŁAD GŁÓWNY:

w księgarni **WOJNARA** Kraków, Szewska 20.

Komitety grunwaldzkie przy odbiorze większej ilości otrzymują znaczny opust.

**PIĘKNE**  
praktyczne i trwałe

**LALKI**

w wielkim wyborze od najmniejszych do największych, od najtańszych do najdroższych

684 **Wolska 1** 3-10

**Do Ameryki!**

Kto powziął zamiar wyjazdu do Ameryki za robkiem, niech się zwróci z wszelkiem zaufaniem do od pół wieku istniejącej firmy 409

**B. KARLSBERGA**

w Hamburgu, ulica Ferdinandstrasse 15 A. która chętnie udziela sumiennych wskazówek co do podróży oraz podaje dokładne obliczenia kosztów i rozkład jazdy z domu aż do Ameryki. Na żądanie wysła też bezpl. dokł. mapę Ameryki

**Automatyczno-hydrauliczne maszyny (barany)**



do wyprowadzania wody dla w znacznej wysokości położonych gospodarstw, ogrodów, wsi, miast i t. p., jedyna konstrukcja o najdokładniejszym technicznym wykończeniu buduje największą słowiańska fabryka urządzeń wodociagowych.

470

**Ant. Kunz** c. k. nadworny dostawca Hranica, Morawa.

Setki uznań i listów pochwał. Prospekty darmo.

**L. LUSERA**

**Plaster dla turystów**

Najlepszy i najpewniejszy środek przeciw nagniotkom, kostnieniu i t. d.

Główny skład: 436

**L. SCHWENK, apteka Wiedeń-Meidling.**

Żądać należy **Lusera** dla turystów tylko plaster po K 1-20

Do nabycia we wszystkich aptekach.

**CENNIK**

specjalnego składu karpackich k o s  
**STEFANA DOBUSZCZAKA**  
w Dolinie (koło Stryja)

**Szanowni Panowie Gospodarze!**

Ażebym położyć koniec wyzyskowi naszych gospodarzy przez niesumiennych sprzedawców kos, którzy za lichy towar każą sobie drogo płacić — objąłem główne zastępstwo **karpackich kos** najlepszej jakości z marką koszik z angielskiej stali pod gwarancją.

Szanowni Panowie Gospodarze! Spróbujcie moich kos a już nigdy nie pójdziecie za głosem namowy kupców po jarmarkach, którzy za swoją tandetę zgarniają Waszą krwawicę w swoje w dodatku Wam obce — ręce! Dajcie raczej swemu zarobić za dobry towar! Swój do swego! Kosy moje wydają cieniutki dźwięk, przecinają łatwo najtwardszą trawę, psiankę górska, zboże i są podwójnie w łożu hartowane Proszę próbować, a nie pożałujecie tego!

Długość w centimetrach: 60 65 70 75 80 85 90

Geny w koronach: 1 80 1 40 1 50 1 60 1 70 1 80 1 90

Drugi rodzaj spec. kor. 1 60 1 70 1 80 1 90 2.— 2 10 2 20

Kto zamówi 10 kos dostanie jedną. — 20 kos-3 — 50 kos -8 darmo.

Wysyłka za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należytości. Kto zamawia pierwszy raz ma nadesłać 2 K z adatką. Oprócz kos mam na składzie brzytwy, marmurki, kowadełka i miotki po 1 K. 70 h: para. Sierpy kowalskie zębate z rączkami po 60. — Brusiki orańskie po 30 h. za sztukę.

Z poważaniem 694

**STEFAN DOBUSZCZAK w Dolinie koło Stryja (Galicya)**

**Nowość w Krakowie!**

W restauracji „**Wenecya**“ przy moście podgórskim 3-3 685 od 14 lipca począwszy odbywać się będą przedstawienia kolosalnych obrazów kinematograficznych.



## Zjedn. austr. akc. towarzystwo żeglugi parowej „AUSTRO-AMERICANA“

Regularna i  bezpośrednia

Komunikacja z Austrii do Ameryki, i Kanady

Rozkład jazdy:

a) z Tryestu do Nowego Yorku

Oceania . . . . .	23 lipca	Argentyna . . . . .	20 sierpnia
Eugenia . . . . .	30 „	Atlanta . . . . .	3 września
Martha Washington . . . . .	6 sierpnia	Alice . . . . .	17 „
Columbia . . . . .	13 „	Martha Washington . . . . .	24 „

b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro

Alice . . . . .	7 lipca	Francesca . . . . .	8 września
Sofia Hohenberg . . . . .	28 „	Columbia . . . . .	29 „
Laura . . . . .	16 sierpnia		

Informacji udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych skuteczniają dla zachodniej Galicji i Bukowiny:

Kraków: JENERALNA AJENCYA AUSTRO-AMERYKANY

**GOLDLUST I SKA.**

**BIURO SPEDYCYJNO-KOMISOWE**

ul. Lubicz 7. (naprzeciw dworca kolejowego). 397

dla Galicji wschodniej: Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Ameryk. Na Błonie 3 oraz wszystkie prowincjonalne agencje, następnie Tryest: Dyrekcyja Austro-Amerykany, Via Molin Piccolo 2 Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, II. Kaiser Josefstr. 6



**Aleksander Fischhab**  
Kraków, Grodzka 50.  
Telefon 2024/VIII.

FABRYKA PIECZĘCI KAU-  
CZUKOWYCH I DRUKARŃ DO-  
MOWYCH.

POLECAM SZYLDY  
EMALIOWANE I ME-  
TALOWE W RÓŻNYCH  
WIELKOŚCIACH,  
ORAZ MARKI PIE-  
CZĄTKOWE DO LIST.  
NUMERATORY NAJNOWSZEJ  
KONSTRUKCYI. 350

### Czarujący prezent

wyślemy odwrotną pocztą bezpłatnie i franko każdemu, kto nam celem wysłania naszego cennika nadesłanie 100 adresów (tylko z prowincji, bez głównych miast) urzędników prywatnych i państwowych, nauczycieli — wyższego duchowieństwa, ekonomów, urzędników ekonomicznych, fabrykantów i urzędników prywatnych, kupców, przemysłowców etc. ze swoich miejsc zamieszkania i okolicy. Adresy mają być napisane czysto i wyraźnie na arkuszu papieru,

Dom wysyłkowy towarów  
białawatych 598  
**L. WEISS**  
Wiedeń II 1  
Lichtenauer Nr. 4 g.

Taniej niż wszędzie.

Znakomite płótna korczyńskie

Bieliznę stołową i wszelkie inne wyroby tkackie. Również silne materje na ubranie dla każdego stanu i na każdą porę roku, poleca:

Tkalnica płócien i skład wysyłkowy pod opieką najsw. Rodziny

Józefa Józasa  
w KORCZYNIĘ obok Krosna (Galicja)  
Na żądanie posyłam próbkę  
darmo i opłatnie. 554

Prawie za darmo!



zamiast 20 K tylko 5 K  
50 h. prawdz. złotem po-  
złacany płaski kawaler-  
ski zegarek męski mark.  
„Speciosa“, — metalowy  
promieniowy cyferblat. —  
Wykończenie jak prawdz.  
złoto. Za trwałość i do-  
bry chód 3-letnia pisem-  
na gwar. — Cena K 5.50.  
Odpowiedni elektropozła-  
cany łańcuszek męski  
darmo. Jeżeliby zegarek  
nie miał się podobać —  
to zwracam pieniądze.  
Michał Horowicz — Dom  
wysyłkowy w Krakowie.  
688 3-3

## Koron pięć tysięcy zarobku!

placę każdemu, kto wykaże, że moja cudowna kolekcya  
**300 SZTUK tylko za KORON 6**

nie jest kupnem okolicznościowym, mianowicie: szwajcarski prawdziwy zegarek kieszonkowy, systemu ROSKOPF patentowany, dokładnie idący i punktualnie regulowany z pisemnem 3 letniem poręczeniem. 1 amer. złoty double łańcuszek, 2 amer. złote double pierścionki (dla panów i pań) 1 ang. pozłacany garnitur, składający się z guzików do manszetów, kołnierzy i piersiowych, 1 amer. szczyrzyk 6 ostrzy, 1 eleg. krawat jedwabny koloru i wzoru na życzenie najnowszego fasonu, 1 wspaniała szpilka do krawatu z brylantem Simili, 1 zachwycająca broszka daniska ostatnia nowość, 1 pożyteczny garnitur toaletowy podróży, 1 eleg. portmonek z prawdziwej skóry. 1 para amer. boutonów z imit szlachetnych kamieni, 1 patent ang. barometr, 1 eleg. album z 36 sztuk. i najpiękniejszymi widokami świata, 1 pyszna kolia na szyję lub do włosów z prawdz. oryental. pereł, 5 indyjskich djabłów przepowiadaczy zajmujących każde Towarzystwo i jeszcze 250 sztuk różnych przedmiotów, pożytecznych i niezbędnych w każdym domu, gratis. — Wszystko razem wraz z eleganckim zegarkiem Roskopf, które same jest podwójnej wartości kosztuje tylko **Koron 6** — Do nabycia za pobraniem lub poprzemieniem nadesłaniem także w znaczkach pocztowych przez

**J. GELB, dom NOWY SĄCZ 206.**

NB. Przy odbiorze 2 pakietów, zostaną darmo dołączone 1 prim ang. brzytwa do golenia, albo 6 lnianych chustek. — Za nieodpowiednie pieniądze, zwraca zaraz! dlatego wszelkie ryzyko wykluczone.

**Księgarnia WOJNARA i skład nut**  
w Krakowie

poleca w wielkim wyborze

nowości literackie, wydawnictwa grunwaldzkie,

a w szczególności nowsze własne nakłady lub dzieła otrzymane na skład główny:

„Pieśni na odawę“ Michała Świerzyńskiego. z muzyką do śpiewu i na fortepian, wyd. V. (przeszło 50 pieśni patriot.) K 1 w ozdob. oprawie	K 1.50
„Pieśni narodowe“ (bez nut)	0 10
„Księga rzeczy polskich“ Glogiera K 2 w opr. . . . .	2.40
Encyklopedia „Macierzy polskiej“ 2 tomy opr. (przeszło 2000 stron)	10.—
Rzecz o obronie czynnej i o skarbie narodowym Z. Miłkowskiego (Wydanie nowe powiększone)	2.40
Sprawa włościańska w Polsce porozbiorowej Lubicza (str. 32)	3.20
Wybór p sm Juliusza Słowackiego . . . . .	0.80
Kut piękności i zdrowia dra J. Bogdanika (z rycin.)	2.50
O budowie i czynnościach ciała ludzkiego dra Krausa	1.—
Pzewodnik po Brazylii Włodka (z ryc.) . . . . .	0.80
„Polska i Krzyżacy“ Czesława Pieniązka K 80, w opr.	1.10
Hołd Grunwaldowi, ozdobny album jubil. . . . .	5.—
Krzyżacy powieść H. Sienkiewicza K . . . . .	4.—
Z szarej przędzy, powieść J. Świerka wyd. II . . . . .	3.50
Z pod chłopskiej strzechy, zbiorek poezyi chłopca z nad Wisły F. Kurasia . . . . .	1.—
Z rolnictwa:	
O pokarmach roślinnych i nawozach sztucznych przez prof. dra Emila Godlewskiego . . . . .	0.50
Jak słać, aby ziarno i praca ludzka nie szły na marne, przez Adama Szymańskiego . . . . .	0.50
Jak osuszać za mokre i jak nawodniać za suche grunty przez Turczynowicza . . . . .	0.50
Rolnictwo przez Wróblewskiego . . . . .	1.25

Katalogi obszerniejsze darmo i opłatnie.

692 2-4

ADRES ZAMÓWIEN:

**Księgarnia WOJNARA w Krakowie, Szewska 20.**

**Sprzedam 2 domy murowane parterowe z dużym ogrodem. Cena 16.000 kor. Dług 4.000 kor.**

Wiadomość: Dębiki, ulica Podgórska 24. 672 2-6.

Koncesyonowany Zakład sprzedaży i kupna

**M. TELESZNIKIEJ**

w Krakowie, ul. św. Jana 2, 1 p. (róg Ilonii A-B).

Zaopatrzone zostały w Meble stylowe i antyozne, używane i nowe, w zupełne urządzenia salonów, sypialni i jadalni, fortepiany, pianina, dywany perskie i angielskie, lustra, obrazy, makaty, kandelabry, lampy jako też pojedyncze szafy, biura, biblioteki, stoły, porcelany, lustra i t. p. — Ceny bardzo przystępne. 669 2-? Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

**NA RATY**

najnowszej konstrukcyi  
maszyny do szycia, haftu  
ozdobnego i białego ja-  
koteż do wszelkiego prze-  
mysłu, z fabryk świato-  
wej sławy, poleca pier-  
wszorządna, znana z rze-  
telności firma:



**R. PAWŁOWSKI**  
w Krakowie, Rynek 18. 670

dostawca wielu Stow. zarobk. Związku urzędników państw. i Centrali zakupu dla oficerów i urzędników.  
Cenniki z historją maszyny darmo i opłatnie.

## „Wrogom na znak“! Cykl 6 obrazów Jana Styki w albumie.

Piękna okładka albumowa z szarego płótna z tytułowym trójbarwnym obrazem przedstawiającym rycerza polskiego z wyciągniętym mieczem w obronie Orła polskiego — wielkość 45x33 cm., a w niej 6 heliografurowanych obrazów z 6 kartami wkładkowemi, ze słowami Kornela Ujejskiego ze skarg Jeremiego.

Treść: Prześladowanie dzieci polskich pod zaborem pruskim. Podkład rel. Przepyszne obrazy, patriotyczna myśl, śliczny album, ozdoba salonu, wspaniałe obrazy ściennie!! 4-5

Do nabycia u wydawcy: **Dr. Nieć i Ska, Kraków, Rynek 13.**  
Cena albumu kor. 14.— za gotówkę rabat 1.—

**Zakład pogrzebowy „Concordia“**  
**JANA WOLNEGO**

Plac Szczepański I. 2. (dom własny) Telefon 331. 664 4-52